

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI.

Czwartek, 18 lipca 1935 r.

Nr. 193

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową

2.50

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Pilsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73.

P.K.O. 302.712

Oплата poczt. niszczona ryczałtem.

ś. † p.

Z PISZCZYŃSKICH WIKTORJA PIWOWARCZYKOWA

Opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 17 lipca 1935 roku, przeżywszy lat 68.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Szopana 16, do kościoła w Dąbrowie Gór. nastąpi dnia 20 b. m. o godz. 9.30. rano, pozem po nabożeństwie żałobnym na cmentarz miejscowy.

Na smutne te obrzędy zaprasza pogrążona w smutku

RODZINA.

ś. † p.

Z Muzyków JANINA KISIEŁOWA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. św. Sakramentami zasnęła w Bogu dnia 16 lipca b. r., przeżywszy lat 26.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 19 b. r. o godz. 5-ej popoł. ze szpitala Miejskiego (baraki) do kościoła parafialnego w Sosnowcu a następnie na cmentarz miejscowy. Oczem zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

Matka, mąż, córka i rodzina.

Posiedzenie Rady

LIGI NARODÓW

LONDYN, 17.7. (PAT). Reuter donosi: Na sesji Rady Ligi Narodów, która według wszelkiego prawdopodobieństwa zbierze się 25 bm., Wielka Brytania reprezentowana będzie przez Edcua.

Kancelarz Schuschnigg

OBJĄŁ URZĘDOWANIE

WIENIĘ, 17.7. (PAT). Oficjalnie donoszą, że kancelarz Schuschnigg objął dzisiaj urządowanie.

Persi nie chcą

EUROPEJSKICH UBRAN

LONDYN, 17.7. (PAT). W Persji w Meszed wybuchły zaburzenia i doszło do starć z wojskiem spowodu odmowy licznych rzesz ludności zastosowania się do dekretu, nakazującego noszenie ubrań europejskich.

Rekord lotu

BALONU STRATOSFERYCZNEGO

MOSKWA, 17.7. (PAT). Wypuszczony ubiegłej nocy pod Leningradem automatyczny balon stratosferyczny osiągnął rekord dla nocnego lotu mianowicie wysokość 24.900 mtr.

Wzrost ilości katastrof

NA KOLEJACH SOWIECKICH

MOSKWA, 17.7. (PAT). Donoszą o dalszym zwiększeniu się ilości katastrof na kolejach sowieckich. Na linii uralskiej miało miejsce w czerwcu 566 katastrof, wobec 467 w maju. Na linii zachodniej — 680 wobec 543 w maju. Na obu powyższych liniach zwiększyła się ilość rozbitych parowozów i wagonów. Jako powód prasa sowiecka podaje „niską dyscyplinę pracy, graniczącą z występem traktowaniem obojętności”.

Dalsze zajścia

W BELFAŚCIE

BELFAST, 17.7. (PAT). Sytuacja w Belfaście jest w dalszym ciągu poważna. Policja wzniosła na ulicach barykady, aby rozdzielić walczących. Liczb zabitych od piątku wynosi 6 osób.

Latająca forteca

NOWY JORK, 17.7. (PAT). W warsztatach jednego z zakład lotniczych w Seapple ukończono budowę wielkiego samolotu bombardowego, który jest prawdziwą latającą fortecą. Będzie to największy samolot, wybudowany w Stanach Zjednoczonych. Waga jego wynosi 15 ton, długość 21 mtr., wysokość 4.50 mtr., szybkość maksymalna od 320 do 400 kmh.

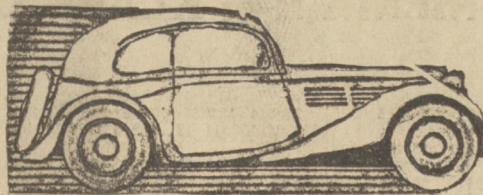
Samolot ten bez ładowania będzie mógł znajdować się w powietrzu od 6 do 10 godzin, osiągając maksymalną wysokość 7.500 mtr.

Kolos powietrzny będzie uzbrojony w 3 karabinów maszynowych.



Oświecim Praga

TYP „BABY” zł. 7.800.—



NAJODPOWIEDNIEJSZY SAMOCHÓD NA NASZE DROGI

Typy starsze **PICCOLO** zł. 5.500.— **SAMOCHODY UŻYWANE PO**
ALFA zł. 9.500.— **NADZWYŻAJNIE NISKICH CENACH**

a za gotówkę 10% skonta

„OSWIĘCIM“

ZJEDNOCZONE FABRYKI
MASZYN I SAMOCHODÓW Sp.Akc. — OSWIĘCIM II
3848 TELEFON 47.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

WARSZAWA — FREDRY 2
POZNAŃ DĄBROWSKIEGO 30
KRAKÓW — KOŚCIUSZKI 49
LWÓW — ŁYCZAKOWSKA 27
CZĘSTOCHOWA — II ALEJA 42

Rozłam w N.P.R.

B. przywódcy wystąpili z partji

WARSZAWA, 17.7. (tel. wł.). Trzej przywódcy N.P.R., byli posłowie Adam Chądzyński i Jan Jankowski oraz b. senator Edward Peplowski zgłosili wystąpienie z partji.

W wydanym przez siebie komunikacie stwierdzają panujące od pewnego czasu tarcia w łonie partji, które doprowadziły do ostrego konfliktu między klubem parlamentarnym NPR a rządem Stronictwa. Wynikiem tego konfliktu było wyrażenie otwartej nieufności kierownictwu partji przez klub parlamentarny na posiedzeniu

w dniu 8 maja.

W liście do komitetu wykonawczego partji zarzucają władzom stosowanie niemoralnych zasad w życiu organizacyjnym i opanowanie władz partji przez klikę, złożoną z ludzi, którzy są jednocześnie płatnymi funkcjonariuszami partji.

Swego czasu byli przywódcy N.P.R. którzy zgłosili obecnie swe wystąpienie z partji byli członkami gabinetu: Chądzyński był dwukrotnie ministrem kolei a Peplowski i Jankowski byli ministrami opieki społecznej.

Ku uzdrowieniu finansów Francji

28 dekretów oszczędnościowych

PARYŻ, 17.7. Wczorajsze nocne posiedzenie rady gabinetowej przeciągnęło się do godz. 24. Obrady toczyły się na Quai d'Orsay. O północy zebrała się w pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta republiki Lebruna rada ministrów.

Około godz. 2 rano ukazał się komunikat urzędowy, stwierdzający, że rada ministrów przyjęła projekty dekretów oszczędnościowych.

Ogółem uchwalono 28 dekretów z mocą ustawy. Oszczędności mają wynosić 10.959 milionów franków. Oszczędności te składają się z następujących pozycji: 7.063 milj. oszczędności budżetowych, 195 milj. oszczędności w kasie amortyzacyjnej, 1385 milj. zmniejszenie wydatków budżetowych ciał samorządowych i 2316 oszczędności w administracji kolei państwowych. Wydatki wszystkich ministerstw zostały obniżone o 10%. Zasiłki dla be-

zrobotnych nie uległy redukcji, jak również wydatki na cele opieki społecznej.

Pobory urzędników zostały obniżone od 3% do 10%, w zależności od wysokości uposażenia. Podatek od dochodów ponad 50.000 franków został powiększony o 50%, a podatek od ruchomości z 17 na 24%. Szereg dekretów wprowadza obniżki cen artykułom pierwszej potrzeby. Ceny elektryczności zostały zmniejszone o 5%, węgla od 5 do 10%, chleba z dniem 18 lipca o 10 cm. na kilogramie, wysokość komornego za lokale, opłacające poniżej 10.000 franków rocznie, o 10%. Właściciele nieruchomości miejskich otrzymują pewne ułatwienia podatkowe. Rodziny, składające się z trójga dzieci, uzyskują ulgi. Poza tym przewidziane są zarządzenia celem upłynienia kredytów zamrożonych zagranicą.

Trzęsienie ziemi

NA FORMOZIE

LONDYN, 17.7. (PAT). Z Tai-Hoku na Formozie donoszą o trzęsieniu ziemi, które namiędziło miasto Szincziku. Zginęło 55 osób, 108 jest rannych. Liczne domy są poważnie uszkodzone. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna uległa przerwie. Ucierpiał również Szinkunam. Byorjusu i Toiko. Jest to czwarte trzęsienie ziemi na Formozie od czasu 21 kwietnia, kiedy w żywiołowej katastrofie utraciło życie przeszło 5200 osób, a około 10 tys. było rannych.

Katastrofalne upały

LOS ANGELES, 17.7. (PAT). W południowej części stanu Kalifornji panują niezwykle silne upały. Dotychczas zmarło 8 osób wskutek porażenia słonecznego. Temperatura dochodzi do 126 stopni Fahrenheita.

Wybuchy wulkanów

NA JAWIE.

BATAWIA, 17.7. (PAT). Wulkan Krakatau, który wykazywał wzmoczenie na działalność, dzisiaj całkowicie się uspokoił.

Wyspa Anak, która powstała podczas dawniejszych wybuchów, opuszcza się o 20 metrów.

Nadchodzą natomiast alarmujące wiadomości, że lawajski wulkan Merapi zagraża okolicznym osiedlom.

Ze zbocza góry spływa w wielkich ilościach lawa.

Z wnętrza góry dochodzą głuche odgłosy wybuchów.

Cyganie bandyci

ARESztOWANI NA ŚLĄSKU

CHORZÓW, 17.7. (PAT). W dniu dzisiejszym policja w Chorzowie przytrzymała grupę cyganów, na którą padło podejrzenie okradzenia jednej z kupujących w sklepie, do którego cyganie weszli. W czasie rewizji stwierdzono, iż w grupie cyganów znajdowali się poszukiwani listami gończymi bandyci Iwan i Grzegorz Goniłowicz. Obu bandytów policja aresztowała.

Iluminacja torpedowców

PODCZA DEFILADY
FLOTY BRYTYJSKIEJ

LONDYN, 17.7. Uroczystości jubileuszowe floty ku czci króla Jerzego trwały wczoraj do późnej nocy. W godzinach wieczornych kolo Portsmouth na zgromadzonych okrętach wojennych zapłonęły bogate iluminacje, powietrze raz wraz przesywały błyskawice różnokolorowych rakiet i ognia sztucznych. Jednocześnie na wszystkich okrętach włączono potężne reflektory. W Stokes Bay i Lee-on-Solent zgromadziło się ponad 100.000 ludzi, aby podziwiać przepiękne efekty świetlne. Na wybrzeżach stało 10.000 samochodów i autobusów, które rozjechały się dopiero koło północy.

NA MORALNYCH BEZDROŻACH

Świat jest dziś daleki od równowagi moralnej. Najlepszym dowodem służą w tym względzie Niemcy. Jako państwo posiadają one swój cel i ideał: dążą do osiągnięcia jak największej potęgi państwowej a przedewszystkiem zmierzają do stworzenia obłazymiej armji. Pod kątem zbrojeń rozwija się ich cała polityka.

Ale jako naród Niemcy są nadal na rozdrożu moralnym. One były ojczyzną i siedliskiem najbardziej materialistycznej, najbardziej destrukcyjnej moralnie doktryny filozoficznej, jaką jest socjalizm Marksa i Engelsa. Dziś Niemcy obalili obóz wyznawców Marksa, ale wyzwolić się z materializmu nie potrafili.

Zbyt materialistyczne cechy posiada ich nacjonalizm. Ich kult rasy niezmiernie przypomina kult klasy w nauce Marksa. A przecież naród jest jednością w pierwszym rzędzie duchowo, a nie rasowo. Kładąc zaś linię demarkacyjną między Żydami, a narodami cywilizacji chrześcijańskiej, musi się przedewszystkiem wyjść ze sprzeczności ich poglądów na świat, ich zapatrywań moralnych i całej ich duchowości, a nie budować na różnicach rasowych, które mają znaczenie drugorzędne.

Nazbyt materialistyczne ujęcie rasy, jako fundamentu narodu doprowadza Niemcy dzisiejsze do całego szeregu kołcepcyj sprzecznych z zasadami chrześcijańskimi. Ze strony Kościoła katolickiego, napotyka przedewszystkiem na epizywu ustawę sterylizacyjną, logiczną jeśli rasę w znaczeniu fizycznym traktuje się jako podbudowę wszystkich nowych pojęć moralnych i cywilizacyjnych, jako oparcie dla całej kultury, podobnie jak Marks widział w klasie społecznej źródło i motor rozwoju cywilizacyjnego ludzkości, — ale niemożliwa, jeśli wartościom duchowym i moralnym przyznajemy byt odrębny i wyższy.

Drugie źródło zatargu między Niemcami narodowo - socjalistycznymi a Kościołem katolickim leży w następującej okoliczności. Niemcy dzisiejsze odsunęli się od chrześcijaństwa przez proklamowanie samowystarczalności materialistycznego nacjonalizmu rasowego, po krótkim czasie jakby same odczuły, że ich bezreligijny nacjonalizm nie może wystarczyć. Jednak ambicja nie pozwoliła im wejść na drogę szukania kontaktu z religią chrześcijańską a zwłaszcza z Kościołem katolickim, lecz pełnęła ich na większe jeszcze bezdroża. Oto powstał u nich ruch, który pragnie wskrzesić wierznię dawnych Niemców pogańskich. I nie jest to dziś ruch mało znaczący, gdyż zwolenników neopoganizmu ma być już dziś w Niemczech około miliona.

Ostatnio zaszedł nowy fakt, który dowiódł, że po stronie ruchu neopogańskiego angażują się przewódcy narodowego socjalizmu. Biskup katolicki Muensteru w Westfalji, von Galen, skierował do władz protest przeciw propagandzie Rosenberga, czolowego ideologa kierunku antychrześcijańskiego w narodowym socjalizmie. Protest ten został zlekceważony. Rosenberg przybył do Muenster i wygłosił tu swą mowę atakującą gwałtownie Kościół katolicki, a nadto, co było najważniejszem, po nim zabrał głos minister spraw wewnętrznych, Frick, zsolidaryzował się z Rosenbergiem i dotknął protestu biskupa Muensteru oświadczając, że protest ten w charakterze reprezentanta władzy państwowej energicznie odrzuca. Następnie zwrócił się przeciw katolikom

za ich stanowisko wobec ustawy sterylizacyjnej.

Wystąpienie ministra Fricka jest stwierdzeniem, że akcja neopogańska i propaganda antychrześcijańska Rosenberga nie napotyka sprzeciwu ze strony kierowników obecnych Niemiec.

Brak równowagi moralnej — trzeba zdać sobie z tego sprawę — nie przeszkodzi Niemcom w ich dążeniach do osiągnięcia maksymalnej potęgi pań-

stwowej i zagrożenia nią wszystkim narodom.

Natomiast obowiązkiem sąsiadów Niemiec, a w pierwszym rzędzie Polski jest przeciwstawić im nie tylko wysiłek w dziedzinie siły materialnej, ale również stworzyć w dziedzinie życia publicznego wysoki moralny ideał, wyrosły z zasad sprawiedliwości i moralności chrześcijańskiej.



Kancelarz Hitler w otoczeniu wycieczki angielskich żołnierzy frontowych, którzy przybyli do Niemiec.

Jezyk polski wypędzony ze szkół niemieckiego Górnego Śląska

W Dzienniku Urzędowym praskim oświadczenie ukazało się zarządzenie o dobrowolnym wpisywaniu się na kursy obcych języków uczniów szkół niemieckich. W każdej miejscowości, gdzie 10-ciu uczniów zażąda nauczania języka obcego musi być zorganizowany odpowiedni kurs.

Minister w zarządzeniu wyjaśnia, że w południowych Niemczech i miastach portowych powinien być brany pod uwagę w pierwszym rzędzie język włoski i hiszpański, a szwedzki i duński na północy, a rosyjski i polski na wschodzie.

Czytamy dalej następujące passus

„Na Górnym Śląsku będzie ze słowiańskich języków oczywiście tylko rosyjski wchodził w rachubę. Tak zatem na niemieckim Górnym Śląsku, gdzie wedle oficjalnej statystyki niemieckiej mieszka około 60 proc. mówiących po polsku, jako nadobowiązkowy język w szkołach został przez ministra uznany jedynie język rosyjski.

Od siebie dodajemy, że na polskim Górnym Śląsku we wszystkich polskich szkołach, jako język nadobowiązkowy jest wykładany w pierwszym rzędzie język niemiecki.

Rewizja konstytucji sowieckiej Kurs na chłopca - kolektywistę

Związek Socjalistycznych Sowietickich Republik (ZSSR.) powstał formalnie w dniu 6 lipca 1923 r. W dniu tym podpisana została w Moskwie umowa federacyjna, na mocy której Ukraina zrzekła się swych praw suwerennych na rzecz nowopowstałego związku republik radzieckich. W dniu tym uchwalona została również konstytucja, działająca obecnie.

ZSSR. składał się pierwotnie z pięciu republik — R.S.F.S.R. (rosyjska socjalistyczna federacyjna republika radziecka), U.S.R.R. (ukraińska socjalistyczna republika radziecka), B.S.R.R. (białoruska socjalistyczna republika radziecka), Z.S.F.R.R. zakaukaska socjalistyczna federacyjna republika radziecka, oraz T.S.R.R. (turkmeńska socjalistyczna republika radziecka). Dnia 13 maja 1925 roku ta ostatnia republika została podzielona na dwie części i w ten sposób powstała szósta Republika Uzbecka. W roku 1929 wyodrębniono południowo - wschodnią część Turkiestanu i stworzono Tadzyską Socjalistyczną Republikę Radziecką. W ten sposób ZSSR. składa się obecnie z 7 republik radzieckich, z których największą jest rosyjska, a po niej ukraińska.

Istotną cechą konstytucji sowieckiej jest przestrzeganie zasady dyk-

tywności wyborów zamiast pośrednich, które dotychczas obowiązywały w Sowietach. W tym też kierunku sowiecka komisja konstytucyjna pod przewodnictwem Stalina podjęła prace nad rewizją konstytucji ZSSR.

Prace te oczywiście potrwać muszą dłużej. Nowy kongres rad zbierze się dopiero w roku 1937. Rewizja konstytucji sowieckiej posiadać będzie znaczenie dla przyszłości państwa sowieckiego. Wprowadzenie bezpośrednich wyborów automatycznie pociągnie za sobą dalsze zmniejszenie uprawnień poszczególnych republik związkowych. Dotychczas bowiem wybory odbywały się w ten sposób, że ludność Ukrainy np. wybierała delegatów na wszechukraiński kongres rad i dopiero ten ostatni delegował swoich przedstawicieli na kongres ZSSR. Po wprowadzeniu projektowanych zmian odbywać się będą wybory bezpośrednio do kongresu ZSSR. „pomijając kongresy republik narodowościowych. W ten sposób zmiana konstytucji sowieckiej w tym kierunku będzie równoznaczna z wzmocnieniem centralizmu państwowego Sowietów i ograniczeniem praw autonomicznych, zagwarantowanych republikom narodowościowym umową federacyjną i konstytucją 1923 r.

Z DNIA

WIZYTA W URZĘDZIE SKARBOWYM.

Prasa coraz obszerniej zajmuje się przesterami, kwiatkami i zwyrodnieniami biurokratyzmu polskiego podając realne przykłady. I tak p. A. S. opisuje w „ABC” swoją wizytę w urzędzie skarbowym:

„Gdy wtargnie się już do urzędu, „pan woźny” informuje cię najczęściej gniewnie, czasami lekceważąco. Byłem świadkiem takiego przypadku zwrócenia się do starszego interesantki, proszącej o wyjaśnienia:

— Co, ja mam wiedzieć, pani ama powinna wiedzieć, ja za panią myśleć nie będę. Pan woźny urzędu najwyraźniej zabawia się w kierownika. Za to po salach kreca się fantastycznie powyżniane ogonki, których niema komu dopilnować.

Zwracam się w sprawie pewnego podatku do okienka, nad którym widnieje napis: informacja. Dyżurnujący urzędnik mówi:

— Proszę z tem do rachuby!

W rachuby:

— Proszę do okienka nr. 5.

W tym zaś okienku:

— Proszę do okienka nr. 4.

Nareszcie to pewnie tu. Cieszę się, że dotarłem. „Ogonki” liczy sobie ze dwadzieścia osób. Ano, myślę sobie, poczekam, za godzinę dostane się. Ulegałem słodkiemu złudzeniu. „Ogonki” w ciągu pierwszej półgodziny, jeżeli nie poginał to na 2 cm. — nie więcej!

W ciągu tego czasu załatwiono przy kasie (jedno okienko) 11 osób. Ale jednocześnie przybyło do kolejki kilkanaście nowych osób, które jakoby miały już pozamawiane, zajęte miejsca...

Oto staję nareszcie przed okienkiem. Dotarłem. Tu jedno, co należy uważać za korzystne to fakt, że poza kolejką nie wpuszczają się „panów mecenasów”, którzy tak bezceremonialnie, omijając kolejność, wchodzi do gabinetów kierowników, naczelników i egzekutorów.

Nareszcie. Jakis pan przedemną podaje urzędnikowi kwity uprządkowane, obok zestawienie wynotowane. Płaci podatek od nieruchomości. Kończąc ratę. Suma wypisana przez urzędnika, raty oznaczone i według ustalonej kolejności wpłacane. Widzę, że urzędnik przeczeka pokwitowania a potem zirytowany tonem:

— Jak pan płaci? Na co mam zaliczyć wpłatę.

— Ostatnia rata, reszta należności. Zaliczenie przeprowadził urzędnik, uwidoczniając na załączonych kwitach na co i jakie sumy wpisał.

— To, co pan myśli, że będę liczył teraz dla pana, ludzie czkają.

— To pana rzecz obliczyć — moja wpłacić ratę w oznaczonej wysokości i na podstawie wezwania — mówi płatnik.

— Pan ma głowę i powinien wiedzieć na co płaci.

Obliczenie trwało kilkanaście minut, nie mówiąc już o tem, że urzędnik omylił się o sto kilkadziesiąt złotych w rachunku kilkusetzłotowym.

Nie zdziwie się ani jego zdenerwowaniu, ani pomyłce, ani nawet nieuprzejmości. Ale naprawdę mam szczerzy podziw dla człowieka, który tak zorganizował te prace, że wszyscy wychodzą na niej jaknajgorzej. To pewnie jakiś spec od naukowej organizacji pracy!

A tak się dzieje nie tylko w jednym urzędzie skarbowym i nie tylko w niektórych urzędach skarbowych ale i w wielu, wielu innych urzędach, gdzie następuje bezpośredni kontakt władzy ze społeczeństwem.

8.000 żydów wyemigruje z POLSKI DO PALESTYNY.

Urząd palestyński ustalił plan emigracji do Palestyny na najbliższy kwartał. W ciągu m. sierpnia, września i października wyjdzie do Palestyny z Polski 8.000 osób. Co miesiąc przewidziane jest odejście 6 transportów z emigrantami.

Jeszcze w ciągu m. lipca odejdzie mają do Palestyny 2 transporty emigrantów w liczbie około 2.000 osób.

Kobiety z przed 4 tysięcy lat były tak samo urocze i wierne, jak dziś

Świat się zmienia, ludzie się zmieniają, ale kobiety są dziś dokładnie takie same jak przed czterema tysiącami lat.

Na uniwersytecie w Yale, odcyfrowywane są obecnie papirusy starożytnej Babilonii. Między najrozmaitszymi zapiskami kapłanów, poleceniami władców i innymi dokumentami, znajdują się również listy kobiet, które właśnie dowodzą, że kobiety nie zmieniły się wcale i, że przed czterema tysiącami lat, tak samo, jak dziś używają wszelkich podstępów, ażeby wydobyc od mężczyzny — pieniądze.

Pewna dama w Babilonii nie wahała się sięgnąć do poezji, ażeby w ten sposób trafić do... kiesy mężczyzny. Nazwała go ona w liście: najpotężniejszym cedrem, w którego cieniu ona szuka schronienia i pomocy. Dom jej ojca zostanie sprzedany, jeżeli on okaze się twardym i nie dopomóż do tego, ażeby im zostawiono dach nad głową. Ona sama niema już na świecie żadnych życozeń, prócz tego, ażeby mieć tyle pieniędzy, ile trzeba na opłacenie własnego pogrzebu...

Niejaka Tarisz-matun pisząc do niejakego Kubutum, uderza w jego strunę litości.

Pisze ona: „Tylekroć już prosiłam o szekel srebra, a dotychczas ani razu nie dostałam odpowiedzi. Niema ona już ani jednaj miary maki. W imię Pa-bil-saga, niechże on przyśle srebro”.

List ten posiada oryginalny duplikat, albowiem suplikantka pisze w czułych i słodkich słowach do jakiegoś ukochanego mężczyzny, ażeby wpłynął na Kubutuma, iżby ten przysłał jej szekel srebra. Naturalnie, ten drugi list miał być zachowany w tajemnicy przed Kubuem, ponieważ jednak owa dama nie umiała pisać i list dyktowała „pisarzowi”, ten pomylił się i wysłał obydwie pisma razem.

Ciekawe, oryginalne i niezrozumiałe w naszych czasach jest znalezione pismo żony do męża, w którym ona ożnajmia mężowi, że znalazła dla niego drugą żonę. Akt ten odbył się w formie pewnej adopcji i pierwsza żona uznała drugą, jako swoją siostrę, która miała jednocześnie być drugą żoną męża. Pismo to zaopatrzone jest w oryginalną klauzulę. Brzmi ona: „Wrazie gdyby mąż chciał opu-

ścić swoją pierwszą żonę, ma ona prawo do jej własności, znajdujących się we wspólnym domu, oraz do własności wniesionej przez drugą żonę i ma prawo zabrać wszystkie te rzeczy ze wspólnego domu. Gdyby jednak ona chciała odejść, albo okazała się zazdrosna — w takim wypadku, nie się jej nie należy”...



CORAZ CIEZSZA TRASA „TOUR DE FRANCE”
Start kolarzy do drogi przez Mont Galabier na etapie Aix les Bains-Grenoble. Jest to jeden z najcięższych etapów wyścigu.



MATKI żądające w aptekach i drogeriach higienicznej przysypki dla dzieci „PUDER DZIDZI” (z Kogutkiem), utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Wystarczy jeden ruch ręki
by włączyć prąd. Posiadając kuchenkę elektryczną, gotujemy bez ognia, bez obawy wybuchu, bez paliwa, bez zapalek, czysto i szybko.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA
ZAKOPANE pensjonat Borek, zarząd właścicieli Szczesnych, tylko dla zdrowych, bieżąca woda ciepła, zimna w pokojach, duży ogród, garaż, obok park leśny, plaża, kuchnia pierwszorzędną, nie wierzyć namowom fiakerów. 3835

WISŁA
Odstąpię sienpien 2 pokoje z kuchnią, łazienka, wodociąg, elektryka, telefon, — położenie świetne, 750 zł. Faryaszewska Willa Magnum 3904

LOKALĘ
DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią pokoj z kuchnią wygodną suterynu. Piłsudskiego 48. 3962

„BAZAR BYSTRZYANOWSKIEGO” Sosnowiec. Modrzejska 30 wynajmje dwa duże sklepy frontowe z piwnicami od ulicy Modrzejskiej — mieszkanie składające się z 3 ubikacji i przedpokojem, budki i janki. Informacji u dziela Administracja Bazaru. 4007

KUPNO i SPRZEDAŻ
KAFLE STANIAŁY białe od 20 — 30 gr. kolorowe od 20 — 60 gr. Sprzedaje Kafalnia Blanowska Nr. 45 Zawiercie. 3278

PLAC 75 przętów ulica Żytinia naprzeciw Domu Społecznego do sprzedania tanio. Wiadomość ul. Długa 10 m 74. 3963

DO SPRZEDANIA tani spowodu wyjazdu działka 12.500 m kw. w Chelmie Lubelskim Świete Lubelskim dla ogrodu przemysłowego. Informacje Grodziec, Szczepańska. 4002

PLAC 32 PRETY sciana sąsiedka, — przedłużenie ul. Ks. Bandurskiego — tani do sprzedania. — Wiadomość: Montuszki 2a

KUPIE zbiornik na wodę lekki: 1 metr wysoki, 1 mtr. szeroki, od 150 do 2 metrów długości. — Wiadomość w Administracji.

Różne
ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca otomany materace, tapczany kozetki, fotele klubowe. Roboty solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. — 3429

FOTOGRAFJE do UBEZPIECZALNI najdokładniej Rodziny taniej. Mieszekowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 20. Uwaga! Filiji na Pogoni nie posiadamy. 3054

WYCIĘCKI polowania autobus wynajmuje T-w „Autoruch” — Sosnowiec, 1 Maja 23. tel 3.36 3666

LECZNICZA PRZYCHODNIA chorób skórnych i wenerycznych „Pomoc” Sosnowiec, Sienkiewicza 17a 3742

MIERNICZY PRZYSIĘGLI R. KAJEWSKI przeniosł biuro z ul. Czystej 7 na ul. Dębską Nr. 13. 3961

OSTRZEŻAM przed wynajęciem lokalu przy ul. Melechowskiego Nr. 18 od sukcesorów Dziurowicz Stanisława, Dziurowicz Julji, Celuchowej Marij, gdyż sukcesorowie z IV części zajmują i wynajmują 16 dział. Nr. Nr. 1, 18, 12, 22, 24, 26, 31, 32 do reszły nie posiadają prawa. W przeciwnym razie wystąpię przeciwko każdemu innemu na drogę sądową o eksmisję z reszły lokali zajętych nieprawnie — Helena Kucabowa. 4005

REKLAMA JEST DZWIGNIA HANDLU!

ANTONI HRAM. ZEMSTA COWBOY'A

(współczesna powieść sensacyjna)
Druga część powieści p.t. Sobowitór doktora Bauma 67)

— Skoczył znieczeka, wyrwać jej z rąk ów skórzany woreczek i uciec w szeroki step — oto pierwsze myśli, jakie zawibrowały w głowie Ludwika Bluma.

Ale chłodny, zrównoważony rozsadek nakazywał rozważyć. Kto wie, czy gdzieś w pobliżu nie przebywał jej współnik, który na wszczęty alarm rzucił się za nim w pogoń?...

Tego rodzaju sprzeczne myśli ścierały się jakiś czas ze sobą w głowie zbrodnarza, zapominając na widok klejnotów o pragnieniu, głodzie i strasnym niebezpieczeństwie, jakie i bez tego zawisło nad jego głową. Widział tylko te ponęte polyskujące kamyki i pragnął je pojąć za wszelką cenę... Sama myśl, że mogłoby się stać inaczej, napawała go jakimś przeraźliwym i bolesnym dreszczem.

— Ngrodził mi to z nawiązką owe sto tysięcy dolarów. — rozmyślał — których przez okrutne przyznanie złego losu nie zdołałem uzyskać. Nagrodził mi to trydy nieludzkiej poniewierki pośród tych dzikich, niegościennych stepów, gdzie jak zgonych zwierz tułam się od kilku dni, i

otworzył nowe, beztroskie życie tam, za temi ośnieżonimi szczytami, w słonecznej Kalifornii...

Blum podczołgał się jeszcze bliżej, ale nagle potrącona gałązka wydała suchy, donośny szelst. Dźwięczyna drgnęła, zacisnęła dłoń z klejnotami i odwróciła głowę w stronę podkradającego się intruza.

Na chwilę starli się dzikim, zaległym wzrokiem. Kobieta zerwała się jak spłoszona przepiórka, zanim jednak zdołała sprężyć w sobie wszystkie siły do gwałtownego skoku przez otaczający ją zwarty gasecz ozamizalu. Blum już był przy niej. Potężnym uderzeniem zwinętej w kulek dłoni powalił ją na ziemię, poczem, chwyciwszy jej smukłą szyję w kurczowy uścisk palców, dławił długo... długo, aż wytrzeszczone przed śmiertnym prerażeniem oczy dziewczyny zasnuły się mgłą, a z bezwzględnie rozwarłej dłoni wysunął się mały, skórzany woreczek, zawierający bezcenny skarb Jacka cowboya.

Dopiero teraz zbrodnarz odskoczył od swej ofiary i uchwyciwszy trzoz z klejnotami, gnany jakimś panicznym, podnoszącym mu włosy na głowie, lękiem, popędził w szeroki, rozkołysany step, kierując się w stronę uśnieżonych szczytów Rocky Montaigne.

I znów niezamącony spokój rozsiadł się nad bezkresną, tajemniczą stepową równiną. Omdlałe upałem ziola zdały się drzezać w oczekiwaniam chłodnej, orzeźwiającej nocy, a tylko odurzający ich zapach nasycal czyste, rozodrgane żarem, powietrze. A nad wszystkim królowało roześmiane, przejasne słońce... Nic nie świadczyło, że przed

chwilą zagrała się tu jeszcze jedna ludzka tragedia, jakich tysięcy dokonało się dotąd pośród bezkresnych oceanów zieleni.

Step ma swe tajemnice i strzeże ich za zdradnie...

ROZDZIAŁ XVII. Wśród skał „Czarciego uroczyśka”

Jack, stwierdziwszy potajemną ucieczkę Anity, wpadł w furję wściekłości. Metys Wachita, który pierwszy, nie przeczując nic złego, nawinął mu się pod rękę, padł na miejscu, rażony potężnym knock-outem. Wyładowawszy w ten sposób pierwszy gniew, cowboy wskończył na konia i niczem wichur pogał bez celu w szeroki, roześmiany wschodzącym słońcem step, aby w szalonym pędzie rozproszyć rozpacz, rozdzierającą mu serce na strzępy.

Tak zwykle czynił dawniej, ilekroć razy napadła go niezrozumiała, nieodparta tęsknota za cześć, czego dotychczas niepotrafił zrozumieć, ani określić. Czy były to uczucia żadnego pierwszej miłości gorącego serca młodzieńca, czy pęd za wskazaniami podświadomie wyczuwanego społecznego instynktu życia w większej gromadzie, z tego Jack nie potrafił sobie zdać sprawy. Wiedział tylko, że ten szalony pęd na grzbiecie ulubionego konia rozprószy owe dziwne uczucia i przywróci dawny spokój i opanowanie.

(D. c. n.)

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalit przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedzielę i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdym koszta: 10 drobnych ogł. 16,00 zł. 20 drobnych ogł. 18,00 zł. 30 drobnych ogł. 2,00 zł. 5 drobnych ogł. 4,00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 3 g.